

Mirostaw Bączyk

Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń

mirbac@umk.pl

ORCID: <http://orcid.org/0000-0001-5419-6916>

Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2020 r., IV CSK 537/19*

<http://dx.doi.org/10.12775/SIT.2023.016>

Teza*:

Świadczenie gwarancyjne uzyskane przez beneficjenta gwarancji bez podstawy prawnej, tzn. w celu zaspokojenia innych wierzytelności niż przewidziane na tej podstawie, może podlegać zwrotowi w ramach odpowiedzialności odszkodowawczej (art. 471 k.c.).

1. Prezentowany wyrok Sądu Najwyższego wart jest bliższej analizy z kilku powodów. Pojawia się tu bowiem chyba po raz pierwszy w judykaturze SN problem **klauzul odszkodowawczych** umieszczanych w tzw. umowach podstawowych (np. umowach o roboty budowlane – art. 647 Kodeksu cywilnego¹). Klauzule te mają na celu zapewnienie dłużnikowi (wykonawcy) odszkodowania w razie bezpodstawnego – nieusprawiedliwionego treścią takiej gwarancji – skorzystania przez wierzyciela (inwestora) z gwaran-

* www.sn.pl.

** Tezę wyroku ustalono na podstawie jego uzasadnienia prezentującego zasadniczy problem w danej sprawie.

¹ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (tekst jednolity: Dz.U. z 2020 r. poz. 1740 ze zm.), dalej: k.c.

cji bankowej na pierwsze żądanie. To rodzaj złożonego przez inwestora przyrzeczenia właściwego wykonania swoich uprawnień z gwarancji uzyskanej przez niego dla zabezpieczenia roszczeń wynikających z umowy o roboty budowlane. Jest ono skierowane wobec dłużnika (wykonawcy) i przybiera postać dodatkowego obowiązku kontraktowego w umowie o roboty budowlane. Inna kwestia to efektywność takiej „następczej” obrony dłużnika (po spełnieniu świadczenia gwarancyjnego), o czym przekonuje też dana sprawa, w której pozwany inwestor bronił się skutecznie zarzutem potrącenia (art. 498 k.c.). Komentowany wyrok inspirowuje do tego, aby wykazać pokrótce pewne nowe rozwiązania we wzorcach umownych, które mogą świadczyć o rozwoju elementów lojalnej współpracy gwaranta i dłużnika (jeszcze w okresie przed uruchomieniem gwarancji na pierwsze żądanie) i mają na celu zapewnienie prawidłowego korzystania z gwarancji (pkt 4–5 glosy). Ponadto, jak się okazuje, w judykaturze stale jednak dostrzega się w trójkątnym układzie stosunków (podstawowy – zlecenia – gwarancji) elementy ogólnego przekazu lub jego wariantów (art. 921¹ k.c.). Co ciekawe, konstrukcję przekazu przywołuje się niekiedy raczej do rozwikłania konkretnych zagadnień na tle wspomnianego trójkąta, w danej sprawie – do określenia skutków wykonania obowiązku gwarancyjnego przez gwaranta. W tym zakresie komentowany wyrok wyraźnie zderza się jednak, jak się wydaje, z praktyką kontraktową i jej potrzebami (pkt 3 glosy).

2. Nietypowo przedstawiał się stan faktyczny sprawy. W ramach zamówienia publicznego pozwana gmina zawarła z konsorcjum wykonawczym umowę o roboty budowlane (art. 648 k.c.) i stała się beneficjentem gwarancji bankowej „należytego wykonania zobowiązania”. Zlecenie jej udzielenia złożył jeden z wykonawców – konsorcjantów (powód). Domagał się od pozwanej gminy (inwestora) odszkodowania za szkodę wyrządzoną „nieprawidłowym zrealizowaniem przez pozwaną gwarancji zabezpieczającej prawidłowe wykonanie kontraktu”. Chodziło o bezpodstawne, zdaniem powoda, skorzystanie przez pozwaną gminę z udzielonej jej gwarancji na pierwsze żądanie (i brak zwrotu powodowi otrzymanej

sumy gwarancji). Oznaczało to naruszenie postanowień klauzuli zawartej w treści umowy o roboty budowlane, nakazującej korzystanie z takiej gwarancji zgodnie z jej warunkami (przesłankami). Gmina przegrała wcześniejszy proces z podwykonawcą jednego z konsorcjantów na podstawie art. 647⁵ k.c. i ostatecznie wypłaciła temu podwykonawcy żądane wynagrodzenie. Suma gwarancji została wypłacona gminie, powoływała się ona bowiem w żądaniu zapłaty wobec banku „na niewykonanie przez konsorcjum wykonawcze zobowiązań umownych”, jednakże w toku obecnej sprawy przyznała, że świadczenie gwarancyjne obejmowało uszczerbek poniesiony na zaspokojenie należności wspomnianego podwykonawcy. Wcześniejszy proces powoda przeciwko gminie o ustalenie braku uprawnienia do skorzystania przez gminę z gwarancji nie odniósł oczekiwanego skutku, ponieważ wydane w nim postanowienie o zabezpieczeniu powództwa (w postaci zakazania pozwanej podejmowania czynności zmierzających do skorzystania z gwarancji) zostało wydane po wypłaceniu sumy gwarancyjnej. W toku obecnego procesu odszkodowawczego (w postępowaniu apelacyjnym) doszło do skorzystania przez pozwaną gminę z zarzutu potrącenia (art. 498 k.c.) obejmującego roszczenie odszkodowawcze powoda (objęte procesem) z roszczeniem gminy wobec powoda o zwrot należności wypłaconej przez gminę podwykonawcy na podstawie art. 647⁵ k.c. W rezultacie spór (w apelacji) sprowadzał się do skuteczności potrącenia, tzn. do tego, czy rzeczywiście istniało to drugie roszczenie odszkodowawcze i czy było ono wymagalne w chwili oświadczenia o potrąceniu. Sąd Apelacyjny przyjął skuteczność tego potrącenia. W skardze kasacyjnej powoda próbowano podważyć taką ocenę powołaniem się na to, że gwarancji udzielono w ramach ogólnej konstrukcji przekazu (art. 921¹ k.c.), a po jego wykonaniu (spełnieniu świadczenia gwarancyjnego) doszło do wygaśnięcia wierzytelności wobec powoda (art. 921⁵ k.c.) i wierzytelność ta już nie istniała w chwili oświadczenia o potrąceniu (art. 498 § 1 k.c.). Wprawdzie w uzasadnieniu wyroku wspomniano o gwarancji bankowej, ale z jego treści może wynikać, że udzielono gwarancji ubezpieczeniowej przez to-

warzystwo ubezpieczeniowe. Nie miało to jednak znaczenia dla istoty sprawy.

3. W triangularnym układzie stosunków obligacyjnych (między dłużnikiem, jego wierzycielem i bankiem – gwarantem), służących ustanowieniu zobowiązania gwarancyjnego banku wobec beneficjenta gwarancji (tzw. stosunek podstawowy, zlecenie udzielenia gwarancji, stosunek gwarancji), powód dostrzegł elementy konstrukcyjne przekazu w rozumieniu art. 921¹ k.c. W takim sugerowanym „przekazie gwarancyjnym” stosunek podstawowy miałby być stosunkiem waluty, stosunek zlecenia udzielenia gwarancji – stosunkiem pokrycia, a sam stosunek gwarancyjny – stosunkiem zapłaty. Nawiązanie do konstrukcji przekazu przez powoda nastąpiło w wyraźnym celu, tj. dla wykazania, że wypłata sumy gwarancyjnej przez bank – gwaranta na rzecz beneficjenta gwarancji (świadczenie gwarancyjne) stanowiło w istocie świadczenie przekazanego na rzecz odbiorcy przekazu i tym samym miało prowadzić do wygaśnięcia długu dłużnika głównego w stosunku podstawowym, tj. roszczenia o odszkodowanie objętego pozwem (art. 921⁵ k.c.). W rezultacie, skoro wierzytelność ze stosunku podstawowego (gminy – inwestora) wobec wykonawcy robót (konsorcjum wykonawczego) wygasło, pozwana gmina nie mogłaby – jak wywodził powód – skutecznie przedstawić tej wierzytelności do potrącenia z roszczeniem odszkodowawczym wykonawcy wobec gminy (art. 498 k.c.).

Sąd Najwyższy poświęcił znaczną część wywodów uzasadnienia możliwości ujmowania tzw. trójkąta gwarancyjnego w ramy przekazu (zapewne tzw. przekazu w dług, art. 924⁴ k.c.). Powstaje jednak pytanie, czy taki wywód i zarazem obszerniejsza polemika ze sformułowaniem zarzutem kasacyjnym w ogóle były jurydycznie niezbędne w związku ze sformułowanymi podstawami skargi i ich motywacją.

Po pierwsze, Sąd Najwyższy trafnie zakwestionował możliwość zastosowania art. 921¹ k.c. w danej sprawie. Podano tu kilka przekonywujących i istotnych argumentów, przemawiających przeciwko konstrukcji przekazu („przekazu gwarancyjnego”). Kon-

tynuując myśl Sądu i używając przyjętej w wyroku (wątpliwej) terminologii, należało przede wszystkim zastanowić się nad tym, czy strony umowy o roboty budowlane (stosunku podstawowego) istotnie przyjęły figurę przekazu jako „sposób realizacji rozliczenia pośredniego”, tj. *via* bank, czy instytucję zdecydowanie odmiennie konstrukcyjnie i funkcjonalnie (zabezpieczenie osobiste). Ustalenia faktyczne, sekwencja zawierania poszczególnych umów i treść zobowiązania gwarancyjnego gwaranta (w ramach tzw. gwarancji na pierwsze żądanie) przemawiają za tym drugim rozwiązaniem. Przyjmuje to również SN, konstatując, że sam przekaz (oparty na elementach dwóch upoważnień) nie tworzy jeszcze nowych powiązań prawnych między jego uczestnikami, lecz dopiero akt tzw. przyjęcia przekazu przez przekazanego. Takiego zdarzenia prawnego nie ustalono w stanie faktycznym sprawy. Tymczasem stosunek gwarancyjny w praktyce polskiej z reguły wynika z odpowiedniej umowy gwarancji zawartej przez beneficjenta gwarancji z bankiem (ubezpieczycielem).

Po drugie, Sąd Najwyższy powołał się na to, że w judykaturze „akceptuje się stosowanie [...] konstrukcji przekazu także do rozliczeń dokonywanych z udziałem banku jako zobowiązanego z tytułu gwarancji bankowej”². Zaznaczył jednak, że taki sposób ukształtowania tej formy uproszczonego rozliczenia należy analizować zawsze *in concreto* przy uwzględnieniu treści stosunków prawnych prowadzących do powstania zobowiązania gwarancyjnego. Analiza typowego układu i treści tych stosunków prowadzi do wniosku, że w polskiej praktyce kontraktowej (w zakresie

² Por. wyrok SN z dnia 15 września 2016 r., I CSK 524/15, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2020, nr 1, poz. 2c (kategoryczne i ogólne stwierdzenie, że „umowa gwarancji bankowej jest oparta na konstrukcji przekazu”); podobnie wyrok SA w Białymstoku z dnia 25 maja 2018 r., I ACa 86/18, Lex nr 2514989. Szersza krytyka tego stanowiska – zob. np. M. Bączyk, *Obrona zlecającego udzielenie gwarancji w postaci procesu przeciwko beneficjentowi gwarancji o ustalenie nieistnienia stosunku gwarancyjnego (art. 189 k.p.c.): glosa do wyroku Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 15 września 2016 r., I CSK 524/15*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2020, t. 64, s. 19 i n; idem, *Glosa do wyroku SA w Warszawie z dnia 23 maja 2019 r., VII ACa 127/19*, „Państwo i Prawo” 2021, z. 5, s. 151–152; odmiennie: W. Katner, w: *Prawo gospodarcze i handlowe*, Warszawa 2016, s. 434–435.

gwarancji bankowych i ubezpieczeniowych) z reguły nie nawiązuje się – nawet pośrednio – do konstrukcji przekazu w jego możliwych wariantach. Zapewne dlatego w skardze kasacyjnej powoda – przy podnoszeniu zarzutu naruszenia art. 921¹ k.c. – w ogóle nie powoływano się na odpowiednie wzorce umowne gwaranta (art. 384 k.c.), na podstawie których miałyby dojść do udzielenia gwarancji³, a jest to rozpowszechniony obecnie sposób regulacji treści umowy zlecenia udzielenia gwarancji i umowy gwarancji⁴. Powstaje pytanie, dlaczego Sąd Najwyższy pominął wskazanie treści postanowień wzorca umownego gwaranta mimo podkreślenia znaczenia elementu woli stron w ułożeniu treści i sekwencji stosunków prawnych, a zdecydował się na abstrakcyjną i przez to dość jałową polemikę z oczywiście wątpliwymi wywodami kasacyjnymi powoda.

Po trzecie, nieuzasadnionym zabiegiem jurydycznym jest operowanie przez SN formułą prawną „upoważnień” przewidzianych w ramach konstrukcji przekazu (upoważnienia przekazanego do świadczenia odbiorcy przekazu, upoważnienia odbiorcy do przyjęcia świadczenia) i sugerowanie istnienia takich „upoważnień” (jakby „gwarancyjnych”) także w ramach triangularnego układu stosunków stron. Gwarant („przekazany”) jest zobowiązany (a nie „upoważniony”) do świadczenia, a beneficjent („odbiorca przekazu”) – uprawniony (a nie „upoważniony”) do żądania świadczenia, przy czym źródłem tego uprawnienia pozostaje umowa gwarancji, a nie jakiś hipotetyczny „przekaz gwarancyjny”. Ponadto SN przyj-

³ Zob. np. ostatnio wzorce umowne: „Regulamin udzielania gwarancji bankowych i otwierania akredytyw podmiotom prawnym w Banku Citi Handlowy” z 2022 r., www.citihandlowy.pl; „Regulamin udzielania gwarancji bankowych w Alior Bank SA” z 2021 r., www.aliorbank.pl. Co do gwarancji ubezpieczeniowych zob. też np. „Ogólne warunki umów o gwarancje Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych TUW” z 2019 r., www.tuw.pl; „Regulamin udzielania gwarancji ubezpieczeniowych turystycznych przez UNIQA Towarzystwo Ubezpieczeń SA” z 2021 r., www.uniqua.pl.

⁴ Szerzej ostatnio o umowie zlecenia gwarancji bankowej i ubezpieczeniowej (ich zawieraniu i standardowych postanowieniach) zob. np. M. Bączyk, *Umowa o udzielenie gwarancji bankowej i ubezpieczeniowej w praktyce kontraktowej*, w: *Ius civile vigilantibus scriptum est. Księga jubileuszowa Profesora Adama Olejniczaka*, red. J. Grykiel, J. Haberko, K. Mularski, Warszawa 2022, s. 29 i n. (i podane tam literatura oraz orzecznictwo).

muje, jak się wydaje, założenie o rzekomej jurydycznej tożsamości wspomnianych obu „upoważnień”, skoro jednocześnie wywodzi, że „upoważnienie udzielone przez powoda w ramach stosunku podstawowego [...] nie miało takiej samej treści jak upoważnienie wynikające z gwarancji”. Tymczasem chodzi tu nie o treściowe zestawienie takich „upoważnień”, lecz o określenie właściwego przedmiotu zabezpieczenia gwarancyjnego, tj. tego, jakie roszczenia wynikające ze stosunku podstawowego (umowy o roboty budowlane) zostały objęte gwarancją jako zabezpieczeniem osobistym. Świadczenie gwarancyjne gwaranta prowadzi zawsze do wygaśnięcia należności wynikającej ze stosunku podstawowego i objętej gwarancją, ponieważ taki jest właśnie prawny mechanizm tego zabezpieczenia. Dzieje się tak niezależnie od tego, w jaki sposób zleceniodawca i gwarant uzgodnili (w umowie zlecenia) sam sposób zapłaty w celu uregulowania również losu świadczenia kompensacyjnego gwaranta (np. zapłata przez bank sumy gwarancyjnej środkami podjętymi z rachunku bankowego zlecniobiorcy, z odpowiedniej kaucji zleceniodawcy). Jak widać, wadliwość wskazanego przez powoda zarzutu kasacyjnego można wyjaśnić z powodzeniem w kategoriach zobowiązania gwarancyjnego bez odwoływania się do przekazu.

4. Najbardziej interesującym zagadnieniem w orzeczeniu jest kwestia prawnego określenia sytuacji prawnej dłużnika w razie istnienia stanu możliwości skorzystania przez wierzyciela (beneficjenta) z gwarancji lub po skorzystaniu z takiego zabezpieczenia (możliwość „obrony prewencyjnej” i „następczej”). Chodzi oczywiście o sytuacje, w których beneficjent zamierza skorzystać lub już skorzystał z gwarancji bezpodstawnie, tj. wbrew postanowieniom umowy podstawowej. Możliwość pojawienia się takiej sytuacji (nazwijmy ją ogólnie i konwencjonalnie „nadużyciem gwarancji” w stosunku podstawowym; nie należy tego mylić z konstrukcją tzw. nadużycia gwarancji w stosunku gwarancyjnym) to konsekwencja – jak wiadomo – bardzo silnego jurydycznie zabezpieczenia gwarancyjnego po stronie wierzyciela w postaci „gwarancji na pierwsze żądanie”. Minimalizuje ona przesłanki powstania odpowiedzialności gwa-

ranta (banku) w stosunku gwarancyjnym. Innymi słowy, to prawny efekt tego, że gwarant nie bada i nie weryfikuje treści stosunku podstawowego i istnienia *de facto* tzw. wypadku gwarancyjnego, tj. niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez dłużnika. Gwarant ogranicza się tylko do badania wymagań formalnych gwarancji. Charakter neutralny dla gwaranta ma też informacja, że zarysował się już spór, nawet bardzo poważny, między stronami stosunku podstawowego odnośnie do stanu wykonania zobowiązania objętego gwarancją i tym bardziej – samej zasadności (ewentualnego) żądania wypłaty z gwarancji. Wyraźnie jednak we wzorcach dotyczących gwarancji bankowych i ubezpieczeniowych pojawiają się pewne postanowienia (w ramach umów zlecenia udzielenia gwarancji), które w pewnym sensie zmierzają do złagodzenia konsekwencji braku weryfikacji przez gwaranta merytorycznej zasadności roszczenia z gwarancji. W syntetycznej glosie można tylko przykładowo wskazać na niektóre z nich.

Niekiedy zastrzega się, że gwarant wyznaczy zlecającemu (dłużnikowi) odpowiedni termin wykonania zobowiązania objętego gwarancją przed spełnieniem świadczenia gwarancyjnego (tzw. klauzula kolejności świadczeń)⁵. Innym rozwiązaniem są klauzule przewidujące obowiązek informowania gwaranta przez zleceniodawcę (dłużnika) „o okolicznościach rodzących ryzyko bezpodstawnego domagania się przez beneficjenta wypłaty gwarancyjnej”. Taka informacja może spowodować nawet wstrzymanie wypłaty sumy gwarancyjnej beneficjentowi⁶. Zdarzają się też szersze obowiązki informacyjne (np. obowiązek zawiadamia-

⁵ Zob. np. § 20 pkt 2–3 „Ogólnych warunków umów o udzielenie gwarancji ubezpieczeniowych” TUIr Warta SA z 2017 r., www.warta.pl.

⁶ Zob. np. § 9 pkt 2–3 „Ogólnych warunków umów o gwarancje Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych – TUW” z 2019 r., www.tuw.pl. Wspomniane „wstrzymanie się” z zapłatą wobec beneficjenta następuje „na koszt i ryzyko zlecającego” przez kilka dni, do czasu „przedstawienia [...] dowodów na bezpodstawność żądania świadczenia z gwarancji”. Oczywiście bank podejmuje samodzielnie decyzję co do ewentualnej wypłaty kwoty gwarancji lub podnoszenia wobec beneficjenta zarzutów, ale już tylko z umowy gwarancji. Świadczy o tym zastrzeżenie o niemożności „niepodważalności decyzji gwaranta” przez dłużnika. Konsekwencje takiej procedury „denuncjacyjnej” mogą być rozważane w stosunku zlecenia banku z dłużnikiem. Element lojalnej współpracy banku z dłużnikiem wydaje się tu oczywisty.

nia gwaranta o każdym zdarzeniu mogącym skutkować roszczeniem z tytułu gwarancji „występującym w okresie jej ważności”⁷). Dość powszechnym postanowieniem w umowie zlecenia jest wprowadzenie obowiązku gwaranta „niezwłocznego zawiadomienia” dłużnika o zgłoszonym przez beneficjenta żądaniu zapłaty, a także o kwocie i czasie dokonanej wypłaty z gwarancji „zgodnej z warunkami gwarancji”⁸. Dłużnik (zleceniodawca) uzyskuje zatem z reguły bieżące informacje o losie zobowiązania gwarancyjnego, gdy wykonuje własne zobowiązanie w stosunku podstawowym objęte gwarancją. Znaczenie prawne wspomnianej informacji może się aktualizować przede wszystkim w związku z zawarciem umowy o roboty budowlane, przewidującej dłuższy cykl inwestycyjny i możliwość wystąpienia wielu wykonawców i podwykonawców robót. Przy formule udzielania gwarancji w ramach umowy ramowej (tzw. ogólnej) lub w ramach „umowy o limit odnawialny” (wielokrotne udzielenie gwarancji szczegółowych) z reguły gwarant nie udziela nowej (szczegółowej) gwarancji w razie zgłoszenia z gwarancji już udzielonej do czasu zaspokojenia roszczenia beneficjenta przez dłużnika lub ustalenia zasadności roszczenia beneficjenta⁹.

Nadużycie gwarancji w stosunku podstawowym (w znaczeniu wcześniej wspomnianym) nie powoduje, oczywiście, wygaśnięcia wiarygodności objętej gwarancją, a dalsza dolegliwość ekonomiczna dla dłużnika wynika stąd, że świadczenie gwarancyjne banków z reguły następuje (zgodnie z umową zlecenia) z funduszy dłużnika (zleceniodawcy, np. zgromadzonych na rachunku bankowym, w ramach kaucji).

⁷ Zob. np. § 12 pkt 8 „Ogólnych warunków o udzielanie gwarancji ubezpieczeniowych TUiR Warta SA” z 2017 r., www.warta.pl.

⁸ Zob. np. § 9 pkt 4 „Ogólnych warunków umów o gwarancje – Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych TUV” z 2019 r., www.tuw.pl; pkt 5 a-b „Regulaminu udzielania gwarancji bankowych i otwierania akredytyw podmiotom prawnym w Banku Citi Handlowy” z 2022 r., www.citibank.pl; pkt V „Regulaminu udzielania gwarancji bankowych w Alior Bank SA” z 2021 r., www.alior-bank.pl; pkt 19 „Regulaminu udzielania gwarancji ubezpieczeniowych przez UNIQA – Towarzystwo Ubezpieczeniowe SA” z 2021 r., www.uniqua.pl.

⁹ Zob. np. § 9 ust. 3 „Ogólnych warunków umów o udzielanie ubezpieczeniowych gwarancji kontraktowych przez Allianz” z 2015 r., www.allianz.pl; § 9 ust. 3 „Ogólnych warunków udzielania gwarancji ubezpieczeniowych TUV Medicum”, tuw.medicum.pl.

5. Jak wiadomo, w praktyce pojawiły już procesy wytaczane przez dłużnika wierzycielowi o ustalenie, że wierzyciel (beneficjent określonej gwarancji) nie jest uprawniony w danej sytuacji do skorzystania z gwarancji (art. 189 Kodeksu postępowania cywilnego¹⁰; bo np. nie obejmuje ona określonych roszczeń wierzyciela, nie powstał odpowiedni tzw. wypadek gwarancyjny), a mimo to wierzyciel pragnie skorzystać z gwarancji¹¹. Wskazano już wyżej (pkt 2 glosy), że powód wcześniej wytoczył takie powództwo gminie i nawet uzyskał postanowienie o zabezpieczeniu w tym postępowaniu (art. 730 k.p.c.) w postaci zakazania pozwanej podejmowania czynności zmierzających do skorzystania z gwarancji, ale dopiero po wypłacie sumy gwarancji. Obecnie wytoczył powództwo o odszkodowanie za szkodę wyrządzoną mu bezpodstawnym skorzystaniem przez wierzyciela z gwarancji. Należy stwierdzić, że taki sposób obrony (tzw. następczej) dłużnika jest chyba dość rzadki w praktyce polskiej.

Komentowany wyrok przekonuje o tym, że w praktyce pojawiają się odpowiednie klauzule przewidujące wspomnianą odpowiedzialność odszkodowawczą wierzyciela – beneficjenta gwarancji. Umieszcza się je w umowach o roboty budowlane. W danej sprawie klauzula taka przewidywała, że „zamawiający zapłaci wykonawcy odszkodowanie i przejmie od niego odpowiedzialność majątkową w związku z wszystkimi odszkodowaniami, stratami i wydatkami [...] wynikającymi z żądania na podstawie zabezpieczenia wykonania, w zakresie, w jakim zamawiający nie był uprawniony do zgło-

¹⁰ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (tekst jednolity: Dz.U. z 2021 r. poz. 1805 ze zm.), dalej: k.p.c.

¹¹ Zob. np. T. Kwieciński, J. Pokrzywniak, P. Janas, *Wstrzymanie realizacji gwarancji ubezpieczeniowej lub bankowej na podstawie postanowienia sądownego*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2015, nr 2, s. 67 i n.; M. Neuman, K. Wais, *Zakaz wypłaty świadczenia z gwarancji bankowej na podstawie postanowienia sądu o zabezpieczeniu roszczenia*, „Monitor Prawa Bankowego” 2019, nr 6, s. 97 i n.; M. Bączyk, *Obrona zlecającego udzielenie gwarancji w postaci procesu przeciwko beneficjentowi gwarancji o ustalenie nieistnienia stosunku gwarancyjnego (art. 189 k.p.c.): glosa do wyroku Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 15 września 2016 r., I CSK 524/15*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2020, t. 64, s. 23 i n. (i cytowane tam literatura i orzecznictwo; także o podmiotowym ukształtowaniu takich procesów po stronie pozwanej; art. 195 k.p.c.).

szenia tego żądania”. Ponadto wskazywano, że „zamawiający nie zgłosi żadnego żądania na podstawie zabezpieczenia wykonania, z wyjątkiem kwot, do których uprawniony jest z mocy kontraktu”. W danej sprawie prawna skuteczność takiej klauzuli nie była kwestionowana przez pozwaną, sporny był natomiast sam zakres takiej odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej gminy wobec powoda. Chodziło o to, czy w rezultacie zapłaty przez gminę jako inwestora wynagrodzenia za wykonanie robót na rzecz jednego z podwykonawców (art. 647⁵ k.c.) gmina nabyła odpowiednie roszczenie odszkodowawcze wobec powoda, odpowiadające wysokości spełnionego świadczenia temu podwykonawcy. W konsekwencji pojawił się też problem skutecznego potrącenia takiej wierzytelności odszkodowawczej z roszczeniem o odszkodowanie zgłoszone przez powoda wobec gminy (art. 498 k.c.).

Pozytywne odpowiedzi na oba pytania nie budzą oczywiście wątpliwości w świetle ustaleń sądów *meriti*. Rozważania SN dotyczące zarzutu naruszenia art. 498 k.c. nie pozwoliły mu na bliższą charakterystykę wspomnianego, następczego sposobu obrony dłużnika (wykonawcy). Należy stwierdzić, że chodzi tu o odpowiedzialność kontraktową wierzyciela (art. 471 k.c.) ze wszystkimi wynikającymi stąd konsekwencjami prawnymi. Praktyka kontraktowa zapewne zanotuje rozwój takich klauzul, być może pojawią się tu także stosowne kary umowne (art. 483 k.c.). Ściśle biorąc, to nie świadczenie gwarancyjne – jak wyjaśnia SN – „podlega zwrotowi w ramach odpowiedzialności odszkodowawczej”, lecz tworzy ono element uszczerbku poniesionego przez powoda w chwili zrealizowania przez gwaranta tzw. roszczenia kompensacyjnego („regresu” gwaranta wobec zleceniodawcy). W danej sprawie akt świadczenia gwarancyjnego i akt zrealizowania przez gwaranta roszczenia kompensacyjnego (z rachunku bankowego powoda) zbiegły się w czasie, ale nie musi to być regułą w praktyce.

STRESZCZENIE

Glosa do wyroku Sądu Najwyższego
z dnia 13 listopada 2020 r., IV CSK 537/19

Wyrok SN wskazuje na pojawianie się w polskiej praktyce kontraktowej nowych klauzul umownych we wzorcach umownych, które wydają gwaranci (banki i ubezpieczyciele, art. 384 k.c.). Chodzi o klauzule, które mogą służyć ochronie dłużnika (np. wykonawcy robót budowlanych, art. 647 k.c.) w razie skorzystania przez wierzyciela (inwestora) z gwarancji „na pierwsze żądanie” bezpodstawnie, tj. bez spełnienia warunków gwarancji. Jedną z takich klauzul jest klauzula przewidująca w takim przypadku odpowiedzialność kontraktową wierzyciela wobec dłużnika (w ramach tzw. stosunku podstawowego, np. umowy o roboty budowlane). Autor analizuje w głosie charakter i cele takich klauzul. Wyrok inspiruje autora do wskazania innych klauzul, które są wynikiem lojalnej współpracy gwaranta i dłużnika i pojawiają się w umowie zlecenia (art. 734 k.c.; dłużnik z reguły zleca bankowi udzielenie gwarancji wierzycielowi). W głosie autor kwestionuje stanowisko SN, że gwarancja może mieścić się w konstrukcji przekazu z art. 921¹ k.c., ponieważ taka ocena pozostaje wyraźnie sprzeczna z polską praktyką kontraktową i jej potrzebami.

Słowa kluczowe: gwarancja bankowa i ubezpieczeniowa; zlecenie udzielenia gwarancji; klauzule odszkodowawcze dla ochrony dłużnika; bezpodstawne skorzystanie z gwarancji i jego skutki; gwarancja jako przekaz; potrącenie ustawowe

SUMMARY

Gloss to the judgment of the Supreme Court
of 13 November 2020, IV CSK 537/19

The Supreme Court's judgment proves that in Polish contractual practice some new standard contractual clauses appear. Those clauses are mostly issued by banks and insurers (pursuant to Article 384 of the Civil Code) in order to protect the debtor (e.g. constructions work contractor) in case the creditor (investor) unjustifiably uses the so-called guarantee "on first demand". One of such clauses is a clause that provides for creditor's contractual liability towards the debtor (as part of the so-called basic relationship, e.g. construction contracts). The author analyses the nature and purpose of such clauses. The judgment of the Supreme Court prompts the author to indicate other clauses that result from the mutual

cooperation of the guarantor and the debtor and appear in the contract of mandate (Article 734 of the Civil Code). However, the author does not agree with the court's statement that a guarantee may fall within the meaning of remittance (regulated in Article 921 (1) of the Civil Code), for such a solution is contrary to the existing rules of entering into contract and contractual relationship.

Keywords: bank guarantee; insurance guarantee; guarantee order; compensation clauses for the protection of the debtor; unjustified use of the guarantee and consequences thereof; guarantee as a remittance; statutory deduction

BIBLIOGRAFIA

- Bączyk M., *Glosa do wyroku SA w Warszawie z dnia 23 maja 2019 r., VII ACa 127/19*, „Państwo i Prawo” 2021, z. 5.
- Bączyk M., *Obrona zlecającego udzielenie gwarancji w postaci procesu przeciwko beneficjentowi gwarancji o ustalenie nieistnienia stosunku gwarancyjnego (art. 189 k.p.c.): glosa do wyroku Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 15 września 2016 r., I CSK 524/15*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2020, t. 64.
- Bączyk M., *Umowa o udzielenie gwarancji bankowej i ubezpieczeniowej w praktyce kontraktowej*, w: *Ius civile vigilantibus scriptum est. Księga jubileuszowa Profesora Adama Olejniczaka*, red. J. Grykiel, J. Haberkko, K. Mularski, Warszawa 2022.
- Katner W., w: *Prawo gospodarcze i handlowe*, Warszawa 2016.
- Kwieciński T., Pokrzywiak J., Janas P., *Wstrzymanie realizacji gwarancji ubezpieczeniowej lub bankowej na podstawie postanowienia sądownego*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2015, nr 2.
- Neuman M., Wais K., *Zakaz wypłaty świadczenia z gwarancji bankowej na podstawie postanowienia sądu o zabezpieczeniu roszczenia*, „Monitor Prawa Bankowego” 2019, nr 6.

